

Hoodoo Hoodoo (Hoodoo Man Blues)

Wpisany przez bluesever

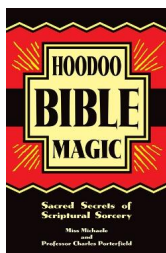
Środa, 31 Maj 2017 21:32 - Zmieniony Piątek, 02 Czerwiec 2017 16:22

Hoodoo Hoodoo (Hoodoo Man Blues)

Hoodoo, znana w Zachodniej Afryce jako *'Ggbo'* to afrykańsko-amerykańska ludowa magia. Główne jej składniki to obrzędy i wierzenia afrykańskie z istotnymi wpływami botanicznej wiedzy Indian i europejskiego folkloru. Nie ma żadnej sformułowanej teologii i stąd może być adaptowana do wielu form na obrzeżach różnych religii. Jednak to właśnie elementy religii europejskiej i afrykańskiej są rdzeniem wierzeń hoodoo. Nauki i rytuały przechodzą od jednych grup wierzących do innych – nie ma kapłanów i nie ma podziałów na wtajemniczonych i laików. Obrzędy różnią się często bardzo mocno w zależności od indywidualnego ich stosowania, nie ma takich, które muszą być stosowane jednoznacznie. Do dzisiaj hoodoo jest obecna na Południu Ameryki a większość jej wyznawców wywodzi się z Protestantów.

Hoodoo Man Blues

“**Hoodoo Hoodoo**” jest bluesem napisanym przez Johna Lee “Sonny Boy” Williamsona I. Pierwsze nagranie Sonny Boy Williamsona odbyło się 6 sierpnia 1946 roku, a pierwszy singiel wyszedł w marcu 1947 roku.



Magiczna Biblia Hoodoo

Hoodoo Hoodoo (Hoodoo Man Blues)

Wpisany przez bluesever

Środa, 31 Maj 2017 21:32 - Zmieniony Piątek, 02 Czerwiec 2017 16:22

John Lee Curtis „Sonny Boy” Williamson (30 Marzec 1914 –1 Czerwiec 1948) był amerykańskim bluesowym harmonijkarzem, wokalistą i autorem piosenek. Williamson urodził się w Tennessee, w hrabstwie Madison County w pobliżu Jackson. Jako nastolatek przyłączył się do tak znanych muzyków jak Yank Rachell i Sleepy John Estes, grając z nimi w Tennessee i Arkansas. W 1934 roku przeniósł się do Chicago i tam zaczął występować z sławami bluesowymi: Robertem Nighthawkim, Big Joe Williamsem, Tampa Redem i Big Bill Broonzym.



John Lee “Sonny Boy” Williamson

Był samoukiem-wirtuozem harmonijki ustnej. W 1937 roku rozpoczął nagrywanie swoich utworów dla Bluebird Records, śpiewając i grając na organkach. Jego pierwszy wielki hit to „Good Morning Little Schoolgirl”, który od razu stał się klasykiem, wielokrotnie następnie nagrywanym, m.in. przez zespoły Yardbirds i Grateful Dead. Inne przeboje z tamtego roku to „Sugar Mama Blues” oraz „Blue Bird Blues”, oba również uznane za wczesne klasyki bluesowe.



Hoodoo Hoodoo (Hoodoo Man Blues)

Wpisany przez bluesever

Środa, 31 Maj 2017 21:32 - Zmieniony Piątek, 02 Czerwiec 2017 16:22

Hoodoo Blues Harmonica

Z swoją bezkonkurencyjną grą i dobrym głosem, które były unikalne i łatwo rozpoznawalne (także z powodu wady wymowy), Williamson nagrywał sporo utworów (ponad 120 nagrań w ciągu 10 lat), redefiniując dotychczasowe bluesowe brzmienie. Poza stałą popularnością Williamson był bezsprzecznie bardzo nowatorskim instrumentalistą. Takie bluesy jak „Decoration Blues” i „Whiskey Headed Woman Blues” były kontynuowane poprzez „T.B. Blues,” „Tell Me Baby”, „Jivin’ the Blues,” „Stop Breaking Down” oraz „Hoodoo Hoodoo” (znany też jako „Hoodoo Man Blues”), wszystkie one ugruntowały jego reputację i uczyniły go najbardziej wpływowym graczem na harmonijce w całej jego generacji.



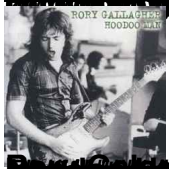
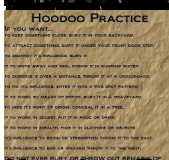
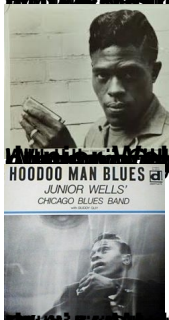
John Lee Williamson & Big Bill Broonzy

W 1947 roku Williamson nagrał bluesa „Shake the Boogie”, który stał się hitem w całej Ameryce i wyniósł go na szczyty sławy. Niestety był to koniec jego kariery i twórczości. W lipcu 1948 roku Williamson wracał pieszo do domu po występie w klubie na Chicago South Side gdy został napadnięty, pobity i zabity szpikulcem do lodu. Zginął na chodniku mając ukończone tylko 34 lata. Najważniejszy artysta grający na organkach w przedwojennej erze, John Lee Williamson, praktycznie samodzielnie uczynił z ustnej harmonijki wiodący instrument dla zespołów bluesowych i otworzył drzwi wielu muzykom w tym takim artystom organków jak: Little Walter, Billy Boy Arnold i Junior Wells.

Hoodoo Hoodoo (Hoodoo Man Blues)

Wpisany przez bluesever

Środa, 31 Maj 2017 21:32 - Zmieniony Piątek, 02 Czerwiec 2017 16:22



Lightnin' Slim & Lazy Lester – Hoodoo Man Blues